

F. Maroń

Obecny stan badań nad najstarszymi parafiami w diecezji katowickiej

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 1, 178-179

1968

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tegoż roku do wszystkich ciał ustawodawczych: Senatu, Sejmu i Sejmu Śląskiego.

Problemy narodowościowe okresu międzywojennego omawia praca R. Staniewicza *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922—1933* (Biuletyn Śląskiego Instytutu Naukowego, Katowice 1965, ss. 111).

*

Dzieje kampanii wrześniowej na Śląsku przedstawia praca J. Zielińskiego *Obrona Śląska i Zagłębia w kampanii wrześniowej w 1939 roku* (Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1964, ss. 128).

W dziewiątym tomie *Studiów śląskich — Serią Nowa* znajduje się artykuł A. Koniecznego *Organizacja katowickiego Gestapo w latach 1939—1945* (307—338), a w tomie dziesiątym (Instytut Śląski, Katowice 1966) artykuł J. Popkowicza *Śląsk w gospodarce Trzeciej Rzeszy* (49—78).

*

Lat powojennych dotyczy praca J. W. Gołębiowskiego *Pierwsze lata władzy ludowej w województwie śląsko-dąbrowskim 1945—1946* (Wydawnictwo „Śląsk” i Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965, ss. 398).

*

Wartościową z wielu względów jest dotychczasowa seria wydawnicza *Górnośląskich Studiów Socjologicznych*, redagowanych przez P. Rybickiego, a wydawanych przez Śląski Instytut Naukowy w Katowicach.

Tom pierwszy, *Badania nad osiedlami górniczymi* (Katowice 1963, ss. 274), był owocem pracy zbiorowej badań nad osiedlami górniczymi w Murckach, Czerwoncu i wsi Dębieńsko oraz mieszkańcami Domu Górnika w Murckach.

Jako tom drugi wydano pracę W. Mrozek *Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim środowisku górniczym*. (Katowice 1965, ss. 247). Autorka oparła pracę o badania przeprowadzone w Czerwoncu, która jest osiedlem typu rolniczo-przemysłowego, w Bogucicach, które stanowią osiedle tradycyjne, ale typu wielkomiejskiego oraz w Nowych Tychach, osiedlu nowym, planowo zaludnianym.

Rodziną hutnika zajął się F. Adamski w pracy: *Hutnik i jego rodzina* (Katowice 1966, ss. 224), wydanej jako tom trzeci serii. Badania Adamskiego objęły hutników huty Bieruta, rekrutujących się głównie z środowiska rolniczo-wiejskiego, huty Łabędy oraz tradycyjnych środowisk hutników Ślązaków przy hucie Pokój i Kościuszko.

Tom czwarty serii to praca W. Kłobelskiej-Tychy, *Ludność nowego miasta satelitarne* (Katowice 1966, ss. 175). Praca ta jest jedną z wielu publikacji na temat Tych. Przytacza je M. Graban w pracy: *Nowe Tychy. Miasto — satelita*, wydanej w Katowicach w 1966 roku przez Wydawnictwo „Śląsk” i Śląski Instytut Naukowy, na str. 143—145.

(Gustaw Klapuch)

OBCENY STAN BADAŃ NAD NAJSTARSZYMI PARAFIAMI W DIECEZJI KATOWICKIEJ

Już od dawna zajmowano się zagadnieniem najstarszych parafii w dawnej diecezji wrocławskiej. Ta sprawa łączy się zarówno z początkami chrześcijaństwa, jak też z dalszym rozwojem chrystianizacji i stanowi po prostu

podstawą rzetelnego dziejopisarstwa o Kościele na ziemi śląskiej. Problem jednak jest trudny. Chodzi przecież o najdawniejszy okres i najuboższy w dokumenty, na których by oprzeć można było pewne dane.

Pierwszym historykiem, który pokusił się o urywkowe przynajmniej wyjaśnienie pierwotnej sieci parafialnej, był J. Heyne. W I tomie swojego trzypięciotomowego i do 1648 r. doprowadzonego dzieła: *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstifts Breslau*, Wrocław 1860—1868 wykazuje początki licznych parafii, ale bez uwzględnienia najstarszych dokumentów. Po nim A. Weltzel w artykule: *Das Archidiakonats Oppeln von 1230—1810* w „Zeitschrift d. Vereins f. Geschichte u. Alterthum Schlesiens”, t. 12, r. 1875 oraz M. Markgraf i W. Schultewe wstępie wydanego przez nich *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, Wrocław 1889 starali się dorzucić nowe szczegóły o niektórych kościołach. Bardzo pożytecznym i pionierskim przedsięwzięciem były wydane przez H. Neulinga: *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren frühesten urkundlichen Erwähnungen*. Wrocław 1884, które w 1902 r. wyszły w drugim wydaniu i w podwojonej objętości pod zmienionym tytułem: *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stütungen bis zum Ausgange des Mittelalters*. Parafie są tam uszeregowane w alfabetycznym porządku z podaniem źródeł, w których pierwsze o nich znaleźć można wzmianki. Obszerniejszy materiał zawiera książka A. Michachela: *Die schlesische Kirche und ihr Patronat im Mittelalter unter polnischem Recht*. Görlitz 1962, oraz H. F. Schmida: *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslavischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters* w „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1926—1930. Obydwie prace zostały życzliwie ocenione przez polskich historyków. Wnikliwe ale ogólnikowe jest studium T. Silnickiego w I części II tomu *Historii Śląska od najdawniejszych czasów do r. 1400*. Kraków 1939. Wyłącznie temu zagadnieniu poświęcił dwie prace B. Panzram: *Die schlesischen Archidiakonate und Archipresbyterate bis zur Mitte des 14 Jahrhunderts*, Wrocław 1937, a przede wszystkim *Geschichtliche Grundlagen der ältesten schlesischen Pfarrorganisation*. Wrocław 1940. Starał się jednak zredukować do ostatecznych granic wszelkie przedkolonizacyjne fundacje kościelne, aby tym bardziej uwydatnić tzw. niemieckich kolonizatorów jako właściwych fundatorów i organizatorów sieci parafialnej na Śląsku.

Wszyscy wspomniani autorzy przy rozpatrzeniu zagadnienia brali pod uwagę cały olbrzymi obszar dawnego biskupstwa wrocławskiego i stąd też nie mogli się wdawać w szczegóły dotyczące poszczególnych parafii. Panzram na przykład zestawiał chciał wszystkie przed 1500 r. powstałe parafie i naliczył ich 1.400 z pominięciem dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego. Dla większości z nich była południowo-wschodnia część Śląska w ogóle ziemią nieznaną i pominieli ją milczeniem albo pobieżnie potraktowali. Dlatego szczególnie obszar obecnej diecezji katowickiej wymaga ponownego opracowania i bardziej dostosowanego do rzeczywistego stanu wyjaśnienia problemu najdawniejszej organizacji parafialnej.

Ks. F. Maroń